

**Pan Prezydent m. Łodzi
Dr Jerzy Kropiwnicki
w miejscu**

INTERPELACJA

Szanowny Panie Prezydencie,

W dniu 28 lipca 2009 r. na pełniony przeze mnie dyżur radnego zgłosiło się dwoje lekarzy, przedstawicieli pracowników IV Szpitala Miejskiego im. dr H. Jordana w Łodzi przy ul. Przyrodniczej, zaniepokojonych perspektywą likwidacji placówki, a 20 sierpnia 2009 r. na moje ręce wpłynęło pismo do radnych Rady Miejskiej, podpisane przez ordynatorów trzech oddziałów oraz przedstawicielki pielęgniarek i położnych, z apelem o wnikliwą analizę sytuacji i zapobieżenie likwidacji Szpitala im. Jordana lub zredukowania go do niewielkiego oddziału internistycznego i zlokalizowanie w nim hospicjum dla osób przewlekle chorych.

W związku z powyższym oraz publikacją artykułów prasowych: „Będzie hospicjum w Szpitalu Jordana” („Gazeta Wyborcza. Łódź” 18–19 lipca 2009), „Będzie trzeba dłużej czekać w kolejce do chirurga” („Polska Dziennik Łódzki” 10.08.2009) proszę o udzielenie radnym Rady Miejskiej, zainteresowanym pracownikom Szpitala oraz opinii publicznej w naszym mieście odpowiedzi na następujące pytania:

1/ Jakie są racjonalne powody likwidacji Szpitala im. Jordana jeśli rzeczywiście organ założycielski ma takie plany?

2/ W jakiej mierze uzasadnione są niepokoje związane z dostępnością świadczeń medycznych, zwłaszcza w zakresie chirurgii ogólnej i naczyniowej, skoro prof. Adam Dziki, wojewódzki konsultant ds. chirurgii ogólnej, wyraża opinię: „przeniesienie oddziału za Szpitala im. Jordana może skończyć się poważnymi kłopotami dla łódzkich pacjentów”, a w Łodzi w ostatnich latach już zlikwidowane zostały dwa oddziały chirurgiczne w szpitalach MSWiA i im. Biegańskiego?

3/ Dlaczego koncepcja przekształceń miejskich placówek służby zdrowia powstaje bez udziału radnych i bez konsultacji z środowiskiem lekarzy i pielęgniarek?

4/ Czy są, a jeśli tak to jakie, plany współdziałania miejskich szpitali, szpitali podlegających samorządowi wojewódzkiemu oraz klinik Uniwersytetu Medycznego w celu zapewnienia jak najlepszej opieki medycznej mieszkańcom Łodzi i regionu?

5/ Dlaczego brak jest kompetentnego informowania opinii publicznej o stanie i perspektywach łódzkiej służby zdrowia, a zwłaszcza szpitali miejskich, wymagających remontów i dostosowania do norm Unii Europejskiej?

Proszę potraktować powyższe pytania jako szczególnie ważne, interesujące wszystkich mieszkańców naszego miasta, bowiem historia Szpitala im. dr H. Wolf przy ul. Łagiewnickiej i Szpitala im. J. Korczaka przy ul. Piłsudskiego pokazuje, że w służbie zdrowia w Łodzi źle się dzieje, niezależnie od tego, kto jest organem założycielskim poszczególnej placówki.

*Z wyrazami poważania
Grzegorz Matuszak*